



# SKAŁA



UROCZYSTOŚĆ CHRYSYDUSA KRÓLA

22 LISTOPADA 2015

31(287)

TYGODNIK DOSTĘPNY NA [WWW.SWLUKASZ.WAW.PL](http://WWW.SWLUKASZ.WAW.PL)



*W niedzielę, 22 listopada 2015 r. obchodzimy uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata. Jest to jednocześnie zakończenie roku liturgicznego w Kościele Katolickim. W tym dniu w trakcie Mszy Św. śpiewamy „Chrystus wodzem, Chrystus Królem, Chrystus, Chrystus Władcą nam”. Tymi słowami uznajemy prawdę o panowaniu zmartwychwstałego Chrystusa w świecie i w Kościele.*

## WSPÓLNOTA PRZYJACIÓŁ ...

Wspólnota Przyjaciół Oblubieńca funkcjonuje przy naszej parafii już drugi rok. W numerze 33(252) „Skały” z 23 listopada 2014 roku zamieszczony został artykuł przybliżający naszym parafianom istotę wspólnoty. Wspólnota trwa nadal i dzięki Panu Bogu rozwija się. Co zatem zmieniło się przez ostatni rok w naszym wspólnotowym życiu?

więcej na stronie 4

## KS. MIECZYŚLAW BOHATKIEWICZ

Jak wielu polskich kapłanów oddał życie, bo nie chciał opuścić swoich parafian, którzy przez ponad dwadzieścia lat byli pozabawieni przez Rosjan obecności kapłana. Przed rozstrzelaniem razem z innymi skazańcami wołał: „Niech żyje Chrystus Król!”

więcej na stronie 6

## WYWIAD Z KLERYKIEM PAWŁEM

Kleryk Paweł Chilczuk jest naszym parafianinem. Studiuje w Wyższym Metropolitalnym Seminarium Duchownym św. Jana Chrzciciela w Warszawie przy Krakowskim Przedmieściu.

więcej na stronie 7

# EWANGELIA NA CO DZIEŃ

**22 listopada 2015 -**

**Uroczystość Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata**

(J 18,33b-37)

**23 listopada 2015 - poniedziałek**

(Łk 21,1-4)

Gdy Jezus podniósł oczy, zobaczył, jak bogaci wrzucali swe ofiary do skarbony. Zobaczył też, jak uboga jakaś wdowa wrzuciła tam dwa pieniążki, i rzekł: Prawdziwie powiadam wam: Ta uboga wdowa wrzuciła więcej niż wszyscy inni. Wszyscy bowiem wrzucali na ofiarę z tego, co im zbywało; ta zaś z niedostatku swego wrzuciła wszystko, co miała na utrzymanie.

**24 listopada 2015 - wtorek**

**Wspomnienie świętych męczenników Andrzeja Dung-Lac, kapłana, i Towarzyszy**

(Łk 21,5-11)

Gdy niektórzy mówili o świątyni, że jest przyozdobiona pięknymi kamieniami i darami, powiedział: Przyjdzie czas, kiedy z tego, na co patrzycie, nie zostanie kamień na kamieniu, który by nie był zwalony. Zapytali Go: Nauczycielu, kiedy to nastąpi? I jaki będzie znak, gdy się to dzieć zaczyna? Jezus odpowiedział: Strzeżcie się, żeby was nie zwiedziono. Wielu bowiem przyjdzie pod moim imieniem i będą mówić: Ja jestem oraz: Nadszedł czas. Nie chodźcie za nimi. I nie trwożcie się, gdy posłyszycie o wojnach i przewrotach. To najpierw musi się stać, ale nie zaraz nastąpi koniec. Wtedy mówił do nich: Powstanie naród przeciw narodowi i królestwo przeciw królestwu. Będą silne trzęsienia ziemi, a miejscami głód i zaraza; ukazać się straszne zjawiska i wielkie znaki na niebie.

**25 listopada 2015 - środa**

(Łk 21,12-19)

Jezus powiedział do swoich uczniów: Podniosą na was ręce i będą was prześladować. Wydadzą was do synagog i do więzień oraz z powodu mojego imienia wlec was będą do królów i namiestników. Będzie to dla was sposobność do składania świadectwa. Postanówcie sobie w sercu nie obmyślać naprzód swej obrony. Ja bowiem dam wam wymowę i mądrość, której żaden z waszych prześladowców nie będzie się mógł oprzeć ani się sprzeciwić. A wydawać was będą nawet rodzice i bracia, krewni i przyjaciele i niektórych z was o śmierć przyprawią. I z powodu mojego imienia będziecie w nienawiści u wszystkich. Ale włos z głowy wam nie zginie. Przez swoją wytrwałość ocalicie wasze życie.

**26 listopada 2015 - czwartek**

(Łk 21,20-28)

Jezus powiedział do swoich uczniów: Skoro ujrzycie Jerozolimę otoczoną przez wojska, wtedy wiedźcie, że jej spustoszenie jest bliskie. Wtedy ci, którzy będą w Judei, niech uciekają w góry; ci, którzy są w mieście, niech z niego uchodzą, a ci po wsiach, niech do niego nie wchodzi! Będzie to bowiem czas pomsty, aby się spełniło wszystko, co jest napisane. Biada brzemiennym i karmiącym w owe dni! Będzie bowiem wielki ucisk na ziemi i gniew na ten naród: jedni polegną

od miecza, a drugich zapędzą w niewolę między wszystkie narody. A Jerozolima będzie deptana przez pogan, aż czasy pogan przeminą. Będą znaki na słońcu, księżycu i gwiazdach, a na ziemi trwoga narodów bezradnych wobec szumu morza i jego nawałnicy. Ludzie mdleć będą ze strachu, w oczekiwaniu wydarzeń zagrażających ziemi. Albowiem moce niebios zostaną wstrząśnięte. Wtedy ujrzą Syna Człowieczego, nadchodzącego w obłoku z wielką mocą i chwałą. A gdy się to dzieć zacznie, nabierzcie ducha i podnieście głowy, ponieważ zbliża się wasze odkupienie.

**27 listopada 2015 - piątek**

(Łk 21,29-33)

Jezus powiedział swoim uczniom przypowieść: Patrzcie na drzewo figowe i na inne drzewa. Gdy widźcie, że wypuszczają pączki, sami poznajecie, że już blisko jest lato. Tak i wy, gdy ujrzycie, że to się dzieje, wiedźcie, iż blisko jest królestwo Boże. Zaprawdę, powiadam wam: Nie przeminie to pokolenie, aż się wszystko stanie. Niebo i ziemia przeminą, ale moje słowa nie przeminą.

**28 listopada 2015 - sobota**

(Łk 21,34-36)

Jezus powiedział do swoich uczniów: Uważajcie na siebie, aby wasze serca nie były ociążane wskutek obżarstwa, pijaństwa i trosk doczesnych, żeby ten dzień nie przypadł na was zniemacka, jak potrzask. Przyjdzie on bowiem na wszystkich, którzy mieszkają na całej ziemi. Czuwajcie więc i módlcie się w każdym czasie, abyście mogli uniknąć tego wszystkiego, co ma nastąpić, i stanąć przed Synem Człowieczym.

## OTO SŁOWO PANA:

*„Niebo i ziemia przeminą, ale moje słowa nie przeminą.”*

*„Jestem królem... Królestwo moje nie jest z tego świata.” (J 18, 33-37)*

*Cóż za przedziwne spotkanie... Jezus i Piłat – dwaj władcy: pierwszy w koronie ciemniowej, ubiczowany, upokorzony, ponizony, dla pośmiewiska ubrany w płaszcz szkarłatny z trzcina w ręce, zaś drugi w przepychu swojej ziemskiej władzy – dumny, wyniosły i wszystko mogący – „Czy nie wiesz, że mam władzę uwolnić Ciebie i mam władzę Ciebie ukrzyżować?” (J 19, 10).*

*W tej sytuacji i tym spotkaniu sprawdza się nasze polskie przysłowie: „pozory mylą...” Jezus stawia Piłata w prawdzie: „Nie miałbyś żadnej władzy nade Mną, gdyby ci jej nie dano z góry.” (J 19, 11).*

*Ziemscy władcy mogli z politowaniem patrzeć na Króla w ciemniowej koronie. Ich panowanie mogło trwać 10 lat, 20, a może 30... gdzie wasza władza, korony i berła o ziemscy królowie? Przemijają chwała możnych tego świata.*

*A Jego ciemniowa korona i trzcina w ręce urzeka ludzi wierzących już od dwóch tysięcy lat. Chrystus wczoraj i dziś, ten sam także na wieki. U Chrystusa Króla łatwo każdy może uzyskać audiencję – dziecko z tornistrem wracające ze szkoły, kobieta z siatkami pełnymi zakupów, młody mężczyzna w długim płaszczu, zapłakana studentka przychodząca na skargę – może nieudany egzamin, skradzione stypendium, niewierność ukochanego... przychodzi też babcia ze swoim wnukiem, któremu po cichu szepcze do ucha i tłumaczy dlaczego On ma koronę z kolcami – bo zaprasza do siebie miliony ludzi, którym życie zaplotło i nałożyło kolczaste korony... Przyjdź i Ty. Jezus czeka i zaprasza.*

## TEMAT Z OKŁADKI



**W NIEDZIELE, 22 LISTOPADA 2015 R. OBCHODZIMY UROCZYSTOŚĆ CHRYSTUSA KRÓLA WSZECHŚWIATA. JEST TO JEDNOCZEŚNIE ZAKOŃCZENIE ROKU LITURGICZNEGO W KOŚCIELE KATOLICKIM. W TYM DNIU W TRAKCIE MSZY ŚW. ŚPIEWAMY „CHRYSTUS WODZEM, CHRYSTUS KRÓLEM, CHRYSTUS, CHRYSTUS WŁADCĄ NAM”. TYMI SŁOWAMI UZNAJEMY PRAWDĘ O PANOWANIU ZMARTWYCHWSTAŁEGO CHRYSTUSA W ŚWIECIE I W KOŚCIELE.**

Uroczystość Chrystusa Króla wprowadził do kalendarza liturgicznego papież Pius XI encykliką „Quas Primas” z 11 grudnia 1925 r. na zakończenie roku jubileuszowego. Papieska encyklika ustanawiająca tę uroczystość stanowiła przeciwstawienie się silnym tendencjom ateistycznym i laickim, które w tym czasie były bardzo popularne. Papież nakazał również, aby we wszystkich kościołach tego dnia po nabożeństwie głównym przed wystawionym Najświętszym Sakramentem odmówiono litanie do Najświętszego Serca Pana Jezusa oraz akt poświęcenia rodzaju ludzkiego Najświętszemu Sercu. Początkowo uroczystość obchodzono w ostatnią niedzielę października. Po Soborze Watykańskim II przeniesiono jej termin na ostatnią niedzielę roku liturgicznego i zmieniono nazwę święta z „Chrystusa Króla” na „Chrystusa Króla Wszechświata”. Umieszczenie uroczystości Chrystusa Króla Wszechświata na końcu kalendarza kościelnego wiąże się z biblijnym rozumieniem czasu i jednocześnie ukazuje sens roku liturgicznego, który odtwarza najważniejsze zdarzenia w dziejach zbawienia.

Uroczystość ta ma nam uświadomić, że Chrystus jest Królem całego stworzenia we wszechświecie. Jego panowanie nie wynika z jakichś dokonań, z wybrania czy z wywalczenia tej godności. On jest Królem, bo jest Bogiem-Człowiekiem, Stwo-

rzycielem i Odkupicielem. Z tego właśnie tytułu ma absolutną władzę. Bóg nie tylko stworzył świat, ale ciągle go stwarza i nim włada. Królestwo Jezusa jest czymś zupełnie innym od wszystkich królestw ziemskich. Dotyczy ono wszystkich narodów, wszystkich miejsc i wszystkich czasów. Ono już istnieje w Kościele, choć jeszcze nie zostało do końca wypełnione. Dlatego właśnie w codziennej modlitwie, którą zostawił nam sam Chrystus, wołamy z nadzieją: „Przyjdź Królestwo Twoje”.

Ewangelie przekazują nam, że Chrystus sam nazywał się królem, chociaż nie miał na myśli ziemskiego wymiaru królowania. Po biczowaniu i ukoronowaniu cierniami Jezus na pytanie Poncjusza Piłata odpowiedział: „Tak, jestem Królem. Królestwo moje nie jest z tego świata” (por. J 18, 33-40). Z kolei na krzyżu Chrystusa widniał napis: „Jezus Nazarejczyk, Król Żydowski” (J 19,19), a ukrzyżowany z Nim łotr prosił tuż przed śmiercią: „Jezu, wspomnij na mnie, gdy będziesz w swoim królestwie” (Łk 23,42). Ten ewangeliczny przekaz ukazuje, że w najgłębszym chrześcijańskim sensie panować to znaczy służyć, a nawet oddać życie za innych, tak jak uczynił to Jezus.

W ikonografii Chrystus Król już od starożytności przedstawiony jest jako Pantokrator, czyli Wszechwładca, zasiadający na tronie, mający ziemię za podnózek lub trzymający glob ziemski w dłoni.

Tak przedstawiają Jezusa dawne ikony i mozaiki. Tak też wielokrotnie ukazują Go Apokalipsa, tj. jako zasiadającego na tronie, któremu całe stworzenie oddaje cześć.

W Polsce Akt Intronizacji Najświętszego Serca Pana Jezusa był dokonywany w przeszłości trzykrotnie. Najpierw w 1920 r. dokonał go prymas Polski kard. Edmund Dalbor na Jasnej Górze. Rok później został on odnowiony w bazylice Najświętszego Serca Pana Jezusa z udziałem całego Episkopatu Polski. W tej uroczystości wzięła uczestniczyć ponad 100 tys. wiernych. Trzeci raz uznania Jezusa Królem Polski dokonał Prymas Tysiąclecia, abp Stefan Wyszyński w 1951 r., jednakże z uwagi na sytuację w kraju uczynił to w ukryciu przed władzami komunistycznymi. Królowanie Chrystusa w życiu społecznym i publicznym powinno polegać na przenikaniu go wiarą i Ewangelią.

Uroczystość Chrystusa Króla wskazuje na ostateczny cel życia człowieka, czyli na zjednoczenie z Bogiem i oddanie się pod panowanie jego miłości w Królestwie Bożym. Królowanie Chrystusa wyraża się w zbawieniu człowieka. Przez swoją śmierć na krzyżu dał on dowód miłości względem wszystkich ludzi, a odpuszczając nasze grzechy pojednał nas z Ojcem i uczynił wybranymi.

# WSPÓLNOTA PRZYJACIÓŁ OBLUBIEŃCA - ODSŁONA DRUGA

IWONA CHOROMAŃSKA

**WSPÓLNOTA PRZYJACIÓŁ OBLUBIEŃCA FUNKCJONUJE PRZY NASZEJ PARAFII JUŻ DRUGI ROK. W NUMERZE 33(252) „SKAŁY” Z 23 LISTOPADA 2014 ROKU ZAMIESZCZONY ZOSTAŁ ARTYKUŁ PRZYBLIŻAJĄCY NASZYM PARAFIANOM ISTOTĘ WSPÓLNOTY. WSPÓLNOTA TRWA NADAL I DZIĘKI PANU BOGU ROZWIJA SIĘ. CO ZATEM ZMIENIŁO SIĘ PRZEZ OSTATNI ROK W NASZYM WSPÓLNOTOWYM ŻYCIU?**

**N**iewątpliwie my, członkowie wspólnoty, poczyniliśmy znaczne postępy w rozwoju duchowym. Inaczej postrzegamy otaczający nas świat, z zupełnie innej perspektywy patrzymy w przyszłość, widząc jednocześnie cel, ku któremu zmierzamy. Spotykamy się w każdej niemal środę, aby wielbić Pana Boga, dzielić się w grupkach przeżyciami formacyjnymi z ostatniego tygodnia, wysłuchać konferencji. Taki scenariusz naszych spotkań powoduje, że niemal z utęsknieniem czeka się na kolejne śródowe spotkanie z Panem Bogiem. Jeżeli, drogi Czytelniku, chciałbyś osobiście przekonać się, jak wygląda nasza wspólna modlitwa i razem z nami uwielbiać Pana Boga, to oczywiście w każdą środę będziesz mile widzianym gościem.

Natomiast raz w miesiącu mamy wspólnotową Eucharystię. Już dziś zapraszam każdego, kto zapragnie poprobać przeżycia wspólnotowej Mszy Świętej. Po Eucharystii ogólna agapa wieńczy nasze przyjacielskie spotkanie. Serdecznie zapraszam Ciebie droga Siostrze i Ciebie drogi Bracie. Przyjdźcie z rodzinami. Najbliższa Msza św. zaplanowana jest na 25 listopada o godz. 19.30.

Jednak nasze życie wspólnotowe, to nie tylko cotygodniowe spotkania i systematyczna formacja w rozwoju duchowym, w czym pomagają nam podręczniki formacyjne i niezwykle cenne konferencje wygłaszane przez osoby z diakonii głoszenia. Mamy też

za sobą pierwsze kursy Szkoły Nowej Ewangelizacji. W znacznym stopniu korzystaliśmy z pomocy Palotyńskiej Szkoły Nowej Ewangelizacji z siedzibą w Lublinie. Szkół Nowej Ewangelizacji jest wiele w Polsce. Wszystkie te szkoły prowadzą kursy wg metodologii Międzynarodowej Szkoły św. Andrzeja stworzonej przez Jose Prado Floresę (Meksyk).

O tym, jak bardzo potrzebne są wspólnoty podejmujące dzieło Nowej Ewangelizacji, świadczy fakt, że Wspólnota Przyjaciół Oblubieńca działająca na terenie kilkudziesięciu polskich parafii oraz w Anglii liczy już ok. 5.000 członków. W dniu 20 czerwca tego roku w IV Świątce Wspólnoty w Białymstoku uczestniczyło ok. 2.500 osób. Uroczystej Eucharystii przewodniczył ks. abp Edward Ozorowski metropolita białostocki. Podczas Świąt Wspólnoty ogłoszono oficjalnie nowy jej podział administracyjny. Powstały dwie prowincje – białostocka z moderatorem prowincjalnym Martą Mendrek oraz lubelska z moderatorem prowincjalnym ks. Krzysztofem Morawiakiem SAC. Utworzono pięć nowych regionów oraz powołana została nowa rada generalna Wspólnoty. Moderatorowi Generalnemu, którym jest ks. Krzysztof Kralka SAC, oprócz



dwóch prowincji białostockiej i lubelskiej, podlegają Region angielski, Wspólnota w Kiełpinie, Wspólnota w Kłodzku, Wspólnota w Rzeszowie.

Jak widać, nasza Wspólnota staje się coraz prężniejsza. W wielu parafiach prowincji białostockiej i lubelskiej odbywają się obecnie Seminaria Odnowy Wiary, które stanowią fundament do zawiązania wspólnoty.

Patrząc wstecz nie zawaham się powiedzieć, że to wszystko, co czynimy, jest dobre, bo na chwałę naszego Pana Jezusa Chrystusa!

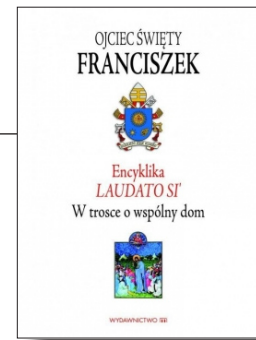
**Jeśli ktoś chciałby poznać więcej szczegółów, zapraszamy na stronę [przyjacieoblubienca.pl](http://przyjacieoblubienca.pl) (link: <http://przyjacieoblubienca.pl/>)**



# NAUCZANIE KOŚCIOŁA O ŻYCIU SPOŁECZNYM

## PAPIESKA EKOLOGIA. CZĘŚĆ I

MACIEJ BIAŁECKI, MACIEJ@BIALECKI.NET.PL



Ojciec święty Franciszek swoją drugą encyklikę «Laudato si'», ogłoszoną 18 czerwca 2015 r., poświęcił w całości zagadnieniom ekologii i ochrony środowiska. To pierwszy taki przypadek w historii nauczania społecznego Kościoła. Jest to też pierwsza w historii encyklika mająca tytuł w języku włoskim, a trzecia mająca tytuł w ogóle nie łaciński (encyklikę po francusku opublikował Leon XIII, a po niemiecku Pius XI). Franciszek tę encyklikę zaczął od

„Proces degradacji środowiska ludzkiego i środowiska przyrodniczego zachodzi jednocześnie i nie poradzimy sobie z degradacją środowiska naturalnego, jeśli nie zwrócimy uwagi na przyczyny związane z degradacją człowieka i społeczeństwa.”

słów „Laudato si', mi' Signore” („Pochwalony bądź, Panie mój”) - cytatu z trzynastowiecznej pieśni, najstarszego zabytku poezji w języku włoskim, którego autorstwo przypisywane jest św. Franciszkowi z Asyżu.

Po raz pierwszy nauczanie papieskie odwołuje się w niej wprost do pojęcia „zrównoważonego rozwoju”, które pojawia się w encyklice kilkanaście razy. Termin ten powstał w XIX w. w leśnictwie, gdy gospodarkę drzewną zaczęto godzić z troską o przyrodę, natomiast karierę zrobił w ekonomii i w naukach o środowisku wraz z upowszechnieniem się świadomości ekologicznej w latach osiemdziesiątych XX w. Zgodnie z definicją ONZ „zrównoważony rozwój to rozwój, który zaspokaja potrzeby obecne, nie zagrażając możliwościom zaspokojenia potrzeb przyszłych pokoleń” (Dokumenty ONZ „Gathering a Body of Global Agreements”).

Franciszek w pierwszym rozdziale encykliki diagnozuje główne zagrożenia stojące przed ludzkością: „Nagłące wyzwanie ochrony naszego wspólnego domu obejmuje troskę o zjednoczenie całej rodziny ludzkiej w dążeniu do zrównoważonego i zintegrowanego rozwoju.” Wśród problemów wymienia przyrost zanieczyszczeń i odpadów, zmiany klimatyczne, deficyt wody i zatracenie różnorodno-

ści biologicznej. „Problemy te są ściśle związane z kulturą odrzucenia, która dotyka zarówno ludzi wykluczonych, jak i przedmiotów, które szybko stają się śmieciami. [...] System przemysłowy na końcu cyklu produkcyjnego i konsumpcji nie rozwinął zdolności pochłaniania i ponownego wykorzystania pozostałości i odpadów. Jeszcze nie udało się przyjąć zamkniętego modelu produkcji, który zapewniłby zasoby dla wszystkich i dla przyszłych pokoleń, a który wymaga maksymal-

nego ograniczenia użycia zasobów nieodnawialnych, pohamowania konsumpcji, maksymalizacji efektywności wykorzystania, ponownego wykorzystania i recyklingu. Zaradzenie tej kwestii byłoby sposobem przeciwdziałania kulturze odrzucenia, prowadzącej do wyrządzenia szkody całej planecie” (jeśli nie zaznaczono inaczej,

„Troska o ekosystemy wymaga spojrzenia wykraczającego poza to, co doraźne, ponieważ koszty szkód spowodowanych przez egoistyczne zaniedbania są znacznie wyższe niż możliwe do uzyskania korzyści ekonomiczne.”

wszystkie cytaty z «Laudato si'»).

Wszystko to prowadzi do pogorszenia jakości życia, upadku społecznego i globalnej niesprawiedliwości: „Proces degradacji środowiska ludzkiego i środowiska przyrodniczego zachodzi jednocześnie i nie poradzimy sobie z degradacją środowiska naturalnego, jeśli nie zwrócimy uwagi na przyczyny związane z degradacją człowieka i społeczeństwa. W istocie degradacja środowiska i degradacja społeczeństwa wyrządzają szczególną szkodę najsłabszym mieszkańcom planety. [...] Na przykład wyczerpywanie się zasobów rybnych szkodzi szczególnie osobom żyjącym z rybołówstwa tradycyjnego, które nie mają innego źródła utrzymania.”

Ojciec święty w encyklice wskazuje szczególne obszary zagrożone działalnością gospodarczą człowieka: lasy Amazonii, dorzecze Konga, skutki zastępowania dzikiej flory zadrzewionymi obszarami leśnymi, które są zwykle monokulturami, lodowce, niekontrolowane odławianie ryb w rzekach, jeziorach, morzach i oceanach oraz rafy koralowe, będące odpowiednikiem wielkich lasów łądu stałego, ponieważ goszczą około miliona gatunków, w tym ryby, kraby, mięczaki, gąbki, glony i inne: „Któż przekształcił cudowny świat mórz w podwodne cmentarze, pozbawione koloru i życia?” (list pasterski Konferencji Episkopatu Katolickiego Filipin z 29 stycznia 1988 r.).

Każdego z tych miejsc dotyczy refleksja Franciszka: „Troska o ekosystemy wymaga spojrzenia wykraczającego poza to, co doraźne, ponieważ jeśli dąży się jedynie do szybkiego i łatwego zysku finansowego, nikogo tak naprawdę nie obchodzi ich zachowanie. Jednak koszty szkód spowodowanych przez egoistyczne zaniedbania są znacznie wyższe niż możliwe do uzyskania korzyści ekonomiczne.”

wanych przez egoistyczne zaniedbania są znacznie wyższe niż możliwe do uzyskania korzyści ekonomiczne. W przypadku straty lub poważnych uszkodzeń niektórych gatunków mówimy o wartościach, które znacznie przekraczają wszelkie obliczenia.”

Obojętności człowieka wobec przyrody towarzyszy nowe, niepokojące zjawisko: „tendencja do zastąpienia realnych relacji z innymi, ze wszystkimi związanymi z nimi wyzwaniem, przez pewien typ komunikacji za pośrednictwem internetu. Pozwala to na selekcjonowanie lub eliminowanie relacji według naszego uznania. W ten sposób rodzi się nowy rodzaj sztucznych emocji, które mają więcej wspólnego z urządzeniami i ekranami niż z osobami i przyrodą.”

## CO NAM MÓWIĄ ŚWIĘCI?

# KSIĄDZ MIECZYŚLAW BOHATKIEWICZ

JOANNA MATKOWSKA

**JAK WIELU POLSKICH KAPŁANÓW ODDAŁ ŻYCIE, BO NIE CHCIAŁ OPUŚCIĆ SWOICH PARAFIAN, KTÓRZY PRZEZ PONAD DWADZIEŚCIA LAT BYLI POZBAWIENI PRZEZ ROSJAN OBECNOŚCI KAPŁANA. PRZED ROZSTRZELANIEM RAZEM Z INNYMI SKAZAŃCAMI WOŁAŁ: „NIECH ŻYJE CHRYSZTUS KRÓL!”.**

Urodził się 1 stycznia 1904 roku we wsi Krykały na Wileńszczyźnie (dziś Białoruś). Pochodził z religijnej, zubożałej rodziny szlacheckiej. Jego ojciec Stanisław administrował majątkiem Krykały, który należał do rodziny Lubienieckich. Miał trzech braci i siostrę. Uczył się z rodzeństwem w domu, potem w rosyjskiej szkole powszechnej we wsi Sitce koło Parafianowa (kilkadziesiąt kilometrów od domu). Ukończył polskie gimnazjum w Dokszycach. Po pożarze dworu i śmierci ojca w 1920 roku trafił do gimnazjum biskupiego o charakterze niższego seminarium duchownego w Nowogródku, a następnie do seminarium duchownego w Pińsku. 23 sierpnia 1933 roku otrzymał z rąk biskupa pińskiego Kazimierza Bukraby święcenia kapłańskie. Pracę duszpasterską ks. Bohatkiewicz rozpoczął od Drohiczyzna w Niższym Seminarium Duchownym. Jednocześnie podjął dodatkowe studia na Uniwersytecie Warszawskim. W latach 1936-1939 był prefektem w gimnazjum w Łunińcu (dziś Białoruś). Według wspomnień jego młodszego brata Stanisława naraził się wtedy grupie miejscowych żydowskich komunistów.

Po wkroczeniu do Polski Niemców i Rosjan ks. Mieczysław musiał uciekać. Zatrzymał się we wsi Puszki w powiecie brasławskim (dziś Litwa) u swojego brata Stanisława – miejscowego proboszcza. W pobliskich Pelikanach znajdowało się opuszczone probostwo. Objął je za zgodą metropolity wileńskiego. Podczas kolejnych dwóch lat zasłynął z odważnych kazań, które gromadziły wiernych z odległych wiosek. Wyjątkową opieką otaczał ubogich. Jego gospodyni opowiadała, że rozdawał im większość ofiarowywanego mu przez parafian mięsa rodzinom z dziećmi, sam zadawała się ziemniakami ze zsiadłym mlekiem.

Rozpoczęły się masowe wywózki Polaków na Syberię. Kapłani również podlegali

rosyjskim represjom. W budynku parafii w Pelikanach Rosjanie urządzili klub; ks. Mieczysław zatrzymał tylko jeden pokój. Na polskie duchowieństwo nałożono kolejne podatki, nachodzono parafian, ograniczono nauczanie religii.

W czerwcu 1941 roku po wybuchu wojny niemiecko – rosyjskiej tereny te zajęli Niemcy. We wrześniu 1941 roku ks. Mieczysław został przeniesiony do Dryssy (tuż przy granicy łotewskiej) poza granicami Rzeczypospolitej. Nie było tu kapłanów od 1920 roku. Niemcy również rozpoczęli akcję szykan wobec duchowieństwa. Ks. Mieczysław szybko znalazł się w kręgu zainteresowania niemieckiej policji. Mimo ostrzeżeń nie opuścił swoich parafian.



Ks. Mieczysław Bohatkiewicz

Aresztowano go 16 stycznia 1942 roku na skutek donosu starosty brasławskiego. Ks. Bohatkiewicz trafił do więzienia w Brasławiu, a potem w Berezweću. Był więziony z dwoma innymi kapłanami: Władysławem Maćkowiakiem i Stanisławem Pyrtką. Byli torturowani w czasie niekończących się przesłuchań. Na skutek interwencji proboszcza z parafii Głębokie zostali umieszczeni w więziennym szpitalu. Nieśli posługę duchową innym więźniom. Nie skorzystali z możliwości ucieczki, nie chcieli nikogo narażać. 2 marca 1942 roku poprosili o ostatnią spowiedź. Ks. Bartoszewicz, który sam później zesłany został na 6 lat rosyjskich łagrów syberyjskich, wspominał: „Podziwiałem ich pokój ducha i radość wewnętrzną z tej świadomości, że idą na śmierć i wkrótce oddadzą życie za wiarę”. Ks. Mieczysław napisał w brewiarzu, który ofiarował innemu więźniowi: „Idę dzisiejszej nocy na śmierć, ja i moi konfratry z Ikaźni. Idę spokojnie i mam w Bogu nadzieję, że moje cierpienia i krew wysłużą mi zbawienie. Nie płaczcie po mnie, ale się radujcie, że wasz potomek i brat zdał egzamin. Proszę was tylko o modlitwę. Wszystkim moim wrogom przebaczam z całego serca, chciałbym dla nich wszystkich wysłużyć Niebo”. Ks. Bohatkiewicz został zamordowany 4 marca 1942 roku w uroczystość świętego Kazimierza królewicza wraz z ks. Władysławem Maćkowiakiem i ks. Stanisławem Pyrtką w lesie Borek nad jeziorem Wielkim. Po zakończeniu działań wojennych w 1945 roku na terenie lasku Borek nie przeprowadzono ekshumacji grobów ofiar niemieckich i rosyjskich.

Mieczysław Bohatkiewicz, Władysław Maćkowiak i Stanisław Pyrtka zostali 13 czerwca 1999 roku w Warszawie beatyfikowani przez Jana Pawła II w gronie 108 polskich męczenników II wojny światowej.

## CZŁOWIEK NUMERU

# KLERYK PAWEŁ CZĘŚĆ 2

MIROŚŁAWA PAŁASZEWSKA

**KLERYK PAWEŁ CHILCZUK JEST NASZYM PARAFIANINEM. STUDIJE W WYŻSZYM METROPOLITARNYM SEMINARIUM DUCHOWNYM ŚW. JANA CHRZCICIELA W WARSZAWIE PRZY KRAKOWSKIM PRZEDMIEŚCIU.**



### A jak wyglądają dalsze studia?

Dwa pierwsze lata do przede wszystkim studia filozoficzne, III i IV rok to teologia i Pismo Święte, V i VI rok – katechetyka. Na każdym roku mamy praktyki w czasie roku akademickiego oraz w czasie wakacji. Na I roku jeździliśmy do domów opieki osób starszych i niepełnosprawnych, na III i IV roku jeździmy raz w tygodniu na kilka godzin do różnych ośrodków opieki, świetlic czy domów dziecka w Warszawie. Dzieciom pomagamy w odrabianiu lekcji, bawimy się z nimi, katechizujemy, modlimy się z nimi. Chodziłem do ośrodka opieki paliatywnej, gdzie pensjonariusze głównie leżą. Rozmawialiśmy z nimi indywidualnie, prowadziliśmy modlitwę (różaniec, koronka do Miłosierdzia Bożego, czytanie Ewangelii) w świetlicy. Na V i VI roku mamy praktykę w szkołach, prowadzimy katechezę.

### Czy możecie opuszczać teren seminarium?

Mamy wolne czwartki po wykładach. Wtedy możemy odwiedzić nasze rodziny. Musimy powrócić przed godz. 18.00, aby przygotować się do Mszy św. o godz. 18.30.

### Jak wygląda życie w seminarium?

Budynek seminarium mieści się na Krakowskim Przedmieściu. Klerycy mieszka-

ją w dwuosobowych pokojach (z różnych roczników) na czterech piętrach. W skrzydle bocznym (siedmiopiętrowym) mieści się czytelnia, sale wykładowe, mieszkania sióstr zakonnych. Tworzone są (drogą losowania) grupy modlitwy i pracy liczące 10 osób (z różnych roczników). Członkowie tych grup wspólnie się modlą, pracują, razem spożywają posiłki. Zmiana składu grupy następuje co semestr. Z reguły jest 8 - 10 grup. Każda grupa ma kolejno dyżury: liturgiczny, kuchenny, ogrodniczy, sprzątający korytarze, sprzątający łazienki, specjalna i grupa, którą najbardziej lubią wszyscy klerycy, czyli grupa wolna. Klerycy też mogą zastępować braci na furcie. Siostry zakonne gotują posiłki seminarzystom, pomagają im osoby świeckie. Obowiązkiem grupy jest przygotowanie stołu, roznoszenie posiłków, zmywanie naczyń.

### Jak wygląda dzień seminarzysty?

Dzień rozpoczynamy pobudką o godz. 6.00. Pół godziny później spotykamy się w kaplicy na modlitwie, o godz. 7.00 uczestniczymy we Mszy św. w kościele seminarium, 7.47 – śniadanie, 8.10 – zajęcia, 10.35-11.00 - przerwa na kawę, 11.00 - wykłady, 13.35 - obiad. Potem jest czas pracy (poniedziałki, środy i piątki) poszczególnych grup, we wtorki mamy praktyki, w czwartki wspomniany dzień wolny (oprócz grupy dyżurującej w kuchni). Po pracach mamy czas wolny (rekreacja) do godz. 15.30, potem jest czas na naukę w pokojach lub czytelnia. Kolację spożywamy o godz. 18.30. Po nich bierzemy udział w nabożeństwach (w maju, czerwcu i październiku), krótka rekreacja (20-30 min.). 19.30-21.00 nauka, 21.00 wystawienie Najśw. Sakramentu w kaplicy lub modlitwa brewiarzowa. O godz. 22.30 gaszenie świateł.

Z kolei w sobotę rano mamy naukę własną, po obiedzie - dzień sportu (piłka w hali, siłownia, basen). W niedzielę klerycy z V roku wyjeżdżają na parafie (praktyki akolickie). Diakoni z roku VI wyjeżdżają na parafie już w piątek i wracają w poniedziałek. Rok II posługuje w kościele seminarium, a III i IV w archikatedrze.

### Czy seminarzyści znajdują czas na inne zajęcia?

Rok III przygotowuje zawsze sztukę i wystawia ją w grudniu i styczniu. Z reguły prosimy zawodowych aktorów lub reżyserów o pomoc. Jeżeli klerycy są zainteresowani, to mogą stworzyć kółka, np. filozoficzne. Istnieje też krąg harcerski.

### Czy organizowane są wyjazdy dla kleryków?

Z reguły mamy 1-dniową pielgrzymkę na zakończenie rekolekcji (byliśmy m. in. w Rywałdzie, Lewiczynie, na Świętym Krzyżu). Organizowane są wyjazdy na Jasną Górę (nocujemy wtedy w seminarium), na majówki (do Krakowa, Wrocławia, Gdańska). W zeszłym roku w ramach wyjazdu majówkowego pojechaliśmy do Rzymu na kanonizację papieża Jana Pawła II oraz Jana XXIII. Na zakończenie roku bierzemy udział w dniu skupienia (Lewiczyn, Laski, Urle).

### A jak wyglądają Wasze wakacje?

Po I roku mamy tygodniową praktykę w ośrodku dla niepełnosprawnych, po II – oaza (około dwóch tygodni), III rok – udział w pielgrzymce (WAPM), IV – praktyki akolickie (3 tygodnie), po V roku 2 tygodniowe praktyki diakońskie.

### Jak wyglądały Księdza tegoroczne wakacje?

W lipcu byłem z uczniami szkoły podstawowej w Lichajówkach i Małym Cichym, potem wyjechałem z osobami niepełnosprawnymi nad morze pod Kołobrzegiem. W sierpniu uczestniczyłem w pielgrzymce pieszej na Jasną Górę, z grupą błękitną. Potem już prywatnie pojechałem w moje ukochane góry. Byłem na Rysach i Czerwonych Wierchach. Oraz obowiązkowo na mojej ukochanej trasie - od Doliny Pięciu Stawów na Szpiglasowy Wierch i dalej do Morskiego Oka. 25 września melduję się w seminarium, aby uczestniczyć w 3-dniowych rekolekcjach. I kolejny rok nauki przede mną.

**Serdecznie dziękuję za rozmowę.**

## Z HISTORII PARAFII

### niedziela 6 listopada 2005

Przed Mszą o godz. 20.00 powitaliśmy w naszej parafii obraz Matki Bożej w wizerunku „Maria Sedes Sapientia” (Maria Stolica Mądrości), który jest darem Ojca Świętego Jana Pawła II dla studentów. O 21.00 odmówiono Apelu Jasnogórski i modlitwy adoracyjne do godz. 22.00. W naszej parafii Obraz był do wtorku wieczorem.

Program na poniedziałek przewidywał wspólne modlitwy: 6.30 Godzinki (prowadzone przez ks. Macieja), 7.00 i 7.30 Msze św. poranne, 15.00 Koronka do Bożego Miłosierdzia, 18.00 Msza św. wieczorna, 18.30 Różaniec, 20.00 Msza św. o NMP, 21.00 Apel Jasnogórski i modlitwy adoracyjne do godz. 22.00. We wtorek program nawiedzenia był podobny. Na Mszy św. wieczornej o godz. 18.00 nastąpiło pożegnanie Obrazu.

### niedziela, 6 listopada 2005

Z ogłoszeń parafialnych: Chłopców w wieku 10 – 15 lat proponujemy wstąpienie do Stowarzyszenia Harcerstwa Katolickiego „Zawisza”, które będzie działać przy naszej parafii. Po Mszy św. o godz. 11.30 harcerze z Zawiszy zapraszają chłopców na grę, która potrwa ok. 15 minut, a rodzice będą mogli porozmawiać z drużynowym. 11 listopada organizujemy wyjazd na grę harcerską z okazji Święta Niepodległości. Zbiórka o godz. 9.00 przed naszym kościołem, powrót ok. 18.30.

### piątek, 11 listopada 2005

W 87 rocznicę odzyskania niepodległości Msze św. w naszym kościele były



odprawiane w intencji Ojczyzny o godz. 7.00, 8.30, 10.00 i o 18.00. Mszę św. o godz. 10.00 odprawił ks. proboszcz Jan Popiel. Zwrócił uwagę, że tego dnia nie powinniśmy rozpamiętywać smutnych wydarzeń, lecz cieszyć się, cieszyć z faktu, że kraj jest wolny. Udzielił parafii na ten dzień dyspensy od postu.

Również 11 listopada po Mszy o 18.00 w kościele MB Ostrobramskiej przy ul. Kaliskiego odbył się koncert poetycko-muzyczny.

**grudzień 2005** – z wywiadu ks. proboszczem Janem Popielem w „Bemowskim Informatorze Samorządowym”:

*Jak dzisiaj Ksiądz daje sobie radę z tą sytuacją?*

Z dużym trudem. Nasze położenie jest nadal bardzo ciężkie – pożar w drastyczny sposób wymusił zmiany planów. Dotyczyło to przede wszystkim budowy nowego kościoła, który miał powstać kilka lat później. Nie zdołaliśmy wykończyć jeszcze domu parafialnego. Księża nadal mieszkają w wysłużonym baraku bez ogrzewania. Warunki są tak ciężkie jak na obozie przetrwania. Dzięki pomocy Zarządu Dzielnicy i wielu ludzi dobrej woli postawiliśmy tymczasową kaplicę, rozpoczęliśmy budowę kościoła, kończymy dom parafialny. Musieliśmy przesuwać środki, prosić o odkładanie spłaty, ponieważ parafia nie stać na dwie budowy naraz.

MIROŚLAWA PAŁASZEWSKA





*Każdy człowiek ma swoje myśli, uczucia. To, co przeżywa, myśli, czuje może okazywać w rozmaity sposób. Czy- ni to poprzez słowa (mówione, pisane), gesty (np. uśmiech, mrugnięcie, poklepanie po ramieniu, podanie ręki, przytulenie, pocatunek, wymowne spojrzenie, skrzywienie ust, machnięcie ręką itp.). Człowiek mówi więc nie tylko ustami, ale całym sobą, bo jest jednością duszy i ciała – to, co ma w środku (w duszy) wyraża na zewnątrz. Jeśli ktoś jest radosny, rozentuzjasmowany, smutny, zrezygnowany, zrozpaczony – wyraża to swoją postawą, zachowaniem. Trudno to ukryć.*

*Poprzez nasze gesty i słowa wyrażamy swoją miłość i szacunek nie tylko do naszych bliźnich, ale również do Boga. Istnieją gesty wyrażające coś dobrego, ale niedbale wykonane – wyrażają lekceważenie, brak szacunku. Postawy i gesty w liturgii również mają swoją symbolikę. Samo ciało ludzkie ma swoją wymowę w liturgii. Wstęp do mszału zwraca uwagę na to, iż „Zachowywanie przez wszystkich uczestników jednolitych postaw ciała jest znakiem jed- ności członków chrześcijańskiej wspólnoty zgromadzonych na sprawowanie świętej liturgii: wyrażają one bowiem i kształtują duchowe przeżycia uczestniczących.” (nr 42). Jak zewnętrzne zachowanie się człowieka wynika zawsze z wewnętrznego usposobienia, tak również w liturgii zewnętrzne wykonywanie pewnych gestów czy przyjmowanie postaw potrzebne jest dla obudzenia i rozwijania wewnętrznego kultu Boga.*

*Przyjrzymy się teraz gestom liturgicznym, które wykonujemy na Mszy św. i spróbujemy zastanowić się, jak należy je wykonywać, aby były wyrazem naszej miłości do Boga.*

## ZŁOŻENIE RĄK

Gest ten zaczął się rozpowszechniać w liturgii od około XIII w. Na początku był on znany jako znak skupienia wewnętrznego dla znalezienia Boga w sobie samym. Swoje źródło ma ów gest we frankońskiej formie składania hołdu zwierzchnikowi, w której wasal jako poddany stawał ze złożonymi rękami przed suwerenem, czyli swoim zwierzchnikiem po to, aby otrzymać od niego zewnętrzny znak nadania dóbr lennych. Gest ten jest obecnie stosowany w liturgii święceń kapłańskich, gdzie neoprezbiter wkłada swoje złożone ręce w ręce biskupa, przyrzekając mu w ten sposób posłuszeństwo i cześć. Gest ten jest obecny

i stosowany praktycznie w trakcie każdego aktu religijnego i to zarówno przez kapłana, jak i przez zwykłego chrześcijanina. Symbolizuje on wzniesienie własnej duszy do Boga, oddanie Mu czci, a także całkowite poddanie się Jego woli i miłości.

Znane są dwa „rodzaje” tego gestu:

a. złożenie rąk na sposób gotyki – złożone ręce skierowane ku górze; czynią tak wszyscy usługujący przy ołtarzu, gdy stoją lub kłęczą,

b. pozostali uczestniczący w liturgii trzymają ręce złożone na sposób romański, czyli ze splecionymi palcami.



*Za tydzień w niedzielę parafialna Caritas zacznie rozprowadzać świece „Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom” na stół wigilijny. Dochód z rozprowadzanych przed świętami świec przeznaczony jest na całoroczne dożywianie dzieci w szkołach i świetlicach, na pomoc edukacyjną oraz letni wypoczynek.*



*Parafialna Caritas dziękuje za zainteresowanie akcją bezpłatnych korepetycji dla dzieci i młodzieży z rodzin najuboższych. Bóg zapłać.*

## MAŁE CO NIECO

# MAKARON Z OŚMIORNICZKAMI

CHYBA W KAŻDEJ NADMORSKIEJ TAWERNIE W GRECJI W KARCIE ZNAJDZIE SIĘ OŚMIORNICĘ Z MAKARONEM, CHOĆ TO, CO SERWUJĄ NAZWAŁABYM RACZEJ MAKARONEM Z OŚMIORNICĄ. TO BARDZO PROSTE DANIE: JEDYNIIE OŚMIORNICA, MAKARON (KOFTO MAKARONAKI, CZYLI KOLANKA) I POMIDORY, WSZYSTKO Z DODATKIEM OLIWY I BIAŁEGO WINA. NA BAZIE TEGO PRZEPISU PRZYGOTOWAŁAM MAKARON Z OŚMIORNICZKAMI, ALE DODAŁAM JESZCZE OLIWKI, CZOSNEK I OREGANO.



**Składniki:** 500 g ośmiorniczek, 1 cebula, 2 ząbki czosnku, kilkanaście czarnych oliwek, 100 ml oliwy z oliwek, 50 ml białego wina, 2 pomidory, sól, pieprz, oregano, 300 g makaronu kolanka

Ośmiorniczki rozmrozić, opłukać i pokroić na mniejsze kawałki. Włożyć do rondla i dusić bez wody do momentu, aż odparuje ich własny sos. Dodać drobno pokrojoną cebulę i posiekany czosnek oraz oliwę. Chwilę smażyć, następnie dodać wino, pomidory obrane ze skórki i pokrojone w kostkę oraz oliwki pokrojone w plasterki. Dolać wodę do połowy i dusić do momentu, aż ośmiorniczki będą miękkie. Wówczas wrzucić do rondla makaron, dolać jeszcze nieco wody i gotować całość, aż makaron całkiem zmięknie uzupełniając wodę w miarę jej wchłaniania przez makaron. Na końcu doprawić do smaku solą, pieprzem i oregano.

*I.Z*

*Więcej przepisów znajdują Państwo na moim blogu kulinarnym:  
[www.pocztowkizkuchni.blogspot.com](http://www.pocztowkizkuchni.blogspot.com)*

## DO ZOBACZENIA, DO USŁYSZENIA

**22 listopada, godz. 11.30 i 13.00**, Sala Koncertowa Art.Bem, bilety 10 zł

„Co w brzuchu piszczy, czyli... Ratunku, dzidziusi!” - teatralny poranek bajkowy

**22 listopada, godz. 12.30**, sala kościoła pw. Bogurodzicy Maryi, wstęp wolny

„Dawne tańce i melodie - barok” - spotkanie muzyczne dla dzieci

**22 listopada, godz. 12.30**, sala kościoła pw. Św. Łukasza, wstęp wolny

„Ukochany nasz kraj” - spotkanie muzyczne dla dzieci

**26 listopada, godz. 18.00**, Czytelnia nr XVII Biblioteki Publicznej, ul. Powstańców Śl. 17, wstęp wolny

„Mój Himilbach, czyli wspomnienie o Janku H.” - spotkanie z autorem książki Piotrem Siłą, fragmenty książki czyta Joanna Trzepiecińska

**27 listopada, godz. 19.00**, Sala Koncertowa Art.Bem, wstęp wolny

„Spływ tratwą i trawers Borneo, czyli biały w dżungli” - spotkanie z podróżnikiem Pawłem Kilenem

## JEGO WIERSZE WCIĄŻ ŻYJĄ

„CZAS NIEDOKOŃCZONY. WIERSZE KSIĘDZA JANA TWARDOWSKIEGO”

- 27 LISTOPADA DO KIN WCHODZI NOWY DOKUMENT O KSIĘDZU POECIE.

- Wiersze ks. Jana Twardowskiego wciąż żyją. Bardzo wielu ludzi prawdziwie je przeżywa i odnosi do swojego życia. Pomyślałem, że warto do nich dotrzeć. Moi bohaterowie chętnie zgodzili się pokazać kawałek swojego prawdziwego życia – mówił podczas pokazu prasowego, który odbył się 19 listopada w Domu Arcybiskupów Warszawskich, reżyser Dariusz Gajewski. Dodał, że dokument powstał z okazji 100. rocznicy urodzin wybitnego poety.



# INTENCJE MSZALNE

## 23 listopada – poniedziałek:

7.00: śp. Józef Rosiński;  
 7.00: śp. Wojciech Stefaniak – 23 greg.;  
 7.30: śp. Jacek Chmielewski – 1 greg.;  
 7.30: o błóg. Boże i pogodzenie się z wolą Bożą dla Jerzego  
 oraz za jego zmarłego syna;  
 18.00: zbiorowa – św. o. Pio;

## 24 listopada – wtorek:

7.00: śp. Józef Grodecki – 9 greg.;  
 7.00: śp. Jacek Chmielewski – 2 greg.;  
 7.30: śp. Genowefa i Wacław Tuwalscy;  
 7.30: śp. Ryszard Siembida – 24 r.śm.;  
 18.00: śp. Wojciech Stefaniak – 24 greg.;

## 25 listopada – środa:

7.00: śp. Jacek Chmielewski – 3 greg.;  
 7.00: śp. Wojciech Stefaniak – 25 greg.;  
 7.30: śp. Genowefa i Wacław Tuwalscy;  
 7.30: śp. Zenon i Zofia Balcerzak, Teodor, Janina, Celina Gawrońscy,  
 Zbigniew Dreger;  
 18.00: Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy;

## 26 listopada – czwartek:

7.00: o Boże błóg. i pogodzenie się z wolą Bożą dla Jerzego  
 oraz za jego zmarłego syna;  
 7.00: śp. Józef Grodecki – 11 greg.;  
 7.30: śp. Jacek Chmielewski – 4 greg.;  
 7.30: śp. Genowefa i Wacław Tuwalscy;  
 18.00: śp. Wojciech Stefaniak – 26 greg.;

## 27 listopada – piątek:

7.00: śp. Jacek Chmielewski – 5 greg.;  
 7.00: śp. Józef Grodecki – 12 greg.;  
 7.30: śp. Edward, Wanda Pałaszewscy;  
 7.30: śp. Genowefa i Wacław Tuwalscy;  
 18.00: śp. Wojciech Stefaniak – 27 greg.;

## 28 listopada – sobota:

7.00: śp. Wojciech Stefaniak – 28 greg.;  
 7.00: śp. Jacek Chmielewski – 6 greg.;  
 7.00: śp. Józef Jędrak – 1 r.śm.;  
 7.30: śp. Genowefa i Wacław Tuwalscy;  
 7.30: śp. Józef Grodecki – 13 greg.;  
 18.00: śp. Grzegorz Tataryn – 3 r.śm.;

## 29 listopada – niedziela:

7.00: śp. Jacek Chmielewski – 7 greg.;  
 8.30: śp. Józef Grodecki – 14 greg.;  
 10.00: śp. Genowefa i Wacław Tuwalscy;  
 11.30: śp. Eleonora, Kazimierz, Eugeniusz Puskarscy;  
 13.00: w int. Parafian;  
 16.00: śp. Wojciech Stefaniak – 29 greg.;  
 18.00: śp. Janusz Godzik – 6 r.śm.;  
 20.00: śp. Andrzej, Ryszard, Stanisław, Krystyna Kowalczyk,  
 Jan, Henryk, Marianna Pleskot, Barbara, Grzegorz Stajkowski,  
 Janusz i Krzysztof;

## GRUPY PARAFIALNE

### Krąg biblijny dla dorosłych

pn. po Mszy św. o 18.00 - ks. Mariusz Bagiński

### Koło Żywego Różańca

I niedz. miesiąca, godz. 16.00 - ks. proboszcz

### Kręgi Domowego Kościoła

- spotkania formacyjne dla rodzin

ks. Konrad i ks. Mariusz

### Grupa modlitewna o. Pio

II wt. miesiąca godz. 19.00

### Parafialny zespół Caritas

spotkania: I pn. miesiąca po Mszy św. o 18.00

### dyżury Caritas:

wt. 17.00-19.00

czw. 10.00-12.00

Prezes – Barbara Tywonek

Opiekun – ks. Konrad

Nr konta: 54 1240 2034 1111 0010 1985 5843

### Grupa studencka

wt. godz. 20.00 – ks. Konrad

### Studencki zespół muzyczny

niedz, godz. 18.00 - ks. Konrad Zawłocki

### Ministranci i lektorzy

wt. godz. 19.00 - ks. Mariusz Bagiński

### Skauci Europy

Dziewczynki 8 – 12 lat: Aneta Kostro – tel. 502 214

006, kostro.aneta@gmail.com;

Dziewczynki 12 – 16 lat: Zofia Tranda – 695 091

304, zosia.tranda@gmail.com;

chłopcy 8-12 lat, Arkadiusz Włodarczyk:

arek\_wlodarczyk@op.pl

### Scholka dziecięca

śr. godz. 17.45, p. Joanna Kiełczewska-Włodarczyk

### „Przyjaciele Oblubieńca”

środa godz. 19.00 - ks. Konrad

### Spotkania dla ojców

I poniedziałek miesiąca godz. 19.30 - ks. Konrad

## MSZE ŚWIĘTE W NASZEJ PARAFII

### NIEDZIELE

7.00, 8.30, 10.00

11.30 (z udziałem dzieci)

13.00, 16.00, 18.00

20.00 (studenci)

### DNI POWSZEDNIE

7.00, 7.30, 18.00

### Adoracja Najświętszego Sakramentu

Piątek po Mszy św. wieczornej do godz. 21.00

Niedziela – po Mszy św. o 20.00

### KANCELARIA

poniedziałek – piątek: 16.00-17.30,

tel. 664-10-99; fax 665-26-26

### dyżury:

poniedziałek - ks. proboszcz

wtorek, czwartek - ks. Mariusz

środa, piątek -ks. Konrad

ks. JAN POPIEL – proboszcz, tel. 665-19-71,

xjan@poczta.fm

ks. Mariusz Bagiński – wikariusz, tel. 666-52-63

ks. Konrad Zawłocki – wikariusz, tel. 666-52-64

ks. Grzegorz Mencil – rezydent, tel. 666-52-65

### KONTO BUDOWY KOŚCIOŁA

31 1240 2034 1111 0000 0308 3439

# ROK MIŁOSIERDZIA TO KOLEJNA SZANSA

fragment

*„Miłosierdzie Boga nie jest tanią pociechą.  
Jest wyzwoleniem i wybarwieniem człowieka”*  
– powiedział w rozmowie z KAI  
Prymas Polski abp Wojciech Polak.



**KAI:** Zamachy, śmierć, wojna, falach uchodźców, strach, a w tym wszystkim Rok Miłosierdzia, w który niebawem wejdziemy. Symboliczne?

- Papież Franciszek w bulli ogłaszającej Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia zauważył, że tajemnica miłosierdzia jest „dla nas źródłem radości, ukojenia i pokoju”. W obliczu tak wielu trudnych wyzwań, które dziś przeżywamy,

rzeczywiście w miłosierdziu możemy znaleźć – jak wskazuje papież – ukojenie i pokrzepienie. Odkrywamy w ten sposób oblicze Boga, który jest z nami solidarny, który wychodzi nam naprzeciw, który okazuje nam swoją miłość, potężniejszą niż śmierć, niż ludzki grzech. W miłosierdziu rozpoznajemy obecność Boga wśród trudnych doświadczeń ludzkości. Nie jest to na pewno jakaś tania pociecha dla nas, ale ciągła świadomość, że – cytuję za bullą *Misericordiae vultus* - „Bóg będzie zawsze w ludzkiej historii jako Ten, który jest obecny, bliski, opatrnościowy, święty i miłosierny”. Świadomość Bożej obecności to jednocześnie wezwanie, aby dla siebie nawzajem być miłosiernymi: jedni wobec drugich, aby szukać bliskości, solidarności, przebaczenia, otwarcia, przyjęcia innych.

**KAI:** Co chciał powiedzieć światu papież ogłaszając Rok Miłosierdzia? Co chciał powiedzieć nam, chrześcijanom?

- Myślę, że papież Franciszek nie tylko chciał nam coś o miłosierdziu powiedzieć czy też nam o nim przypomnieć. Ogłaszając Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia zapragnął najpierw zanurzyć nas samych w miłosierdziu Boga, odsłonić nam oblicze Miłosiernego Ojca, ukazać – jak napisał – że „miłosierdzie Boga jest Jego odpowiedzialnością za nas”. A to znaczy, że trzeba odkryć w swoim życiu i otworzyć się na tajemnicę Boga, który w Jezusie Chrystusie, w Jego życiu i nauczaniu, w Jego męce, śmierci i zmartwychwstaniu, rzeczywiście pragnie naszego dobra i chce nas widzieć szczęśliwymi, napelnionymi radością i pokojem. To jest to właśnie zasadnicze przesłanie dla nas chrześcijan: poznajcie prawdziwe oblicze Boga, Ojca Miłosierdzia. Dajcie się zanurzyć w Bożym miłosierdziu. Przyjmijcie zaofiarowany wam dar miłości i przebaczenia. I trzeba pamiętać, że nie łatwo swoje serce na tę Bożą ofertę otworzyć.

Cały wywiad na stronie:

<http://liturgia.wiara.pl/doc/2831354.Rok-Miłosierdzia-to-kolejna-szansa>



## Sakrament chrztu świętego

*„Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego...” (Mt 28, 19)*

*Do wspólnoty Kościoła, przez chrzest święty, zostały włączone dzieci:*

Natalia Małgorzata Patrońska,  
Jakub Stachowicz,  
Antoni Łukasz Panasiuk,  
Nikodem Michał Mortel.

PISMO REDAGUJE ZESPÓŁ Z PARAFII ŚW. ŁUKASZA EWANGELISTY POD OPIEKĄ KS. KONRADA ZAWŁOCKIEGO

*Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania koniecznych zmian w publikowanych tekstach.*

*Kwestie merytoryczne pozostawiamy rzetelności autorów.*

oprawa graficzna i skład - Jacek Owczarz

adres redakcji: [redakcjaskala@gmail.com](mailto:redakcjaskala@gmail.com)